

POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 września 2012 r.,
sprawy P. W.
oskarżony z art.200 §1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 8 lipca 2011 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 2 lutego 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciąża oskarżycielkę posiłkową D. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 8 lipca 2011 r., w sprawie [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 2 lutego 2011 r., wydany w sprawie [...], dokonując sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej zawartej w części wstępnej wyroku, którym P. W. został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu zakwalifikowanego w akcie oskarżenia z art. 200 § 1 kk.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasację na niekorzyść oskarżonego P. W. wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej D. W. i, zarzucając „1) obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 185a § 1 kpk w zw. z art. 9 § 1 i art. 2 § 2 kpk mającą istotny wpływ na treść wyroku, polegającą na uznaniu przez Sąd odwoławczy, że nie wyszły na jaw istotne okoliczności przemawiających

za powtórny przesłuchaniem pokrzywdzonych, w sytuacji, gdy dopiero po zamknięciu przewodu sądowego okazało się, że dzieci nie były pouczone o prawie odmowy składania zeznań, a powołana w sprawie biegła psycholog B. J. wskazywała w swojej opinii na możliwość i zasadność powtórnego badania J. i A. W., 2) obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 kpk, poprzez zignorowanie wskazywanej w apelacji pełnomocnika oskarżyciel posiłkowej okoliczności, iż posiedzenie w przedmiocie przesłuchania małoletniego świadka w dniu 4 stycznia 2011 r. prowadzone było przez Sędziego nie należącego do składu orzekającego w sprawie, co stanowiło nie znajdujące oparcia w przepisach kodeksu postępowania karnego naruszenie zasady bezpośredniości (art. 396 § 2 i art. 97 kpk a contrario), 3) obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 105 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 413 § 1 pkt 4 kpk, polegającą na uznaniu przez Sąd odwoławczy, że nie zawarcie przez Sąd I instancji opisu zarzucanego oskarżonemu czynu w wyroku z dnia 2 lutego 2011 r. stanowi oczywistą omyłkę pisarską, która można sprostować stosując art. 105 kpk, podczas gdy brak taki stanowi rażące naruszenie przepisów postępowania czyniące wyrok niekompletnym”, wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej D. W. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast oskarżycielka posiłkowa została obciążona kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 626 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Przed wszystkim zauważyć należy, że zarzuty z pkt 1) i 2) kasacji stanowią, w istocie, powtórzenie zarzutów apelacji, będąc, w zasadzie, skierowane przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, co znalazło swój wyraz także w powołaniu, jako naruszonego, przepisu art. 424 § 1 pkt 1 kpk, który, w tej sprawie, mógł dotyczyć tylko wyroku Sądu Rejonowego a nie wyroku Sądu Okręgowego.

Orzeczenia tego ostatniego Sądu dotyczy wyłącznie zarzut z punktu 3) kasacji, ale okazuje się on oczywiście bezzasadny. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, czego autor kasacji, w istocie, także nie kwestionuje, że uniewinnienie dotyczyło jedyne zarzutu jaki w tej sprawie został sformułowany przez

oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia. Brak występujący w wyroku Sądu Rejonowego, bez wątpienia, nie dotyczył rozstrzygnięcia merytorycznego, a pominięcie w podpisanym przez Sędziego wyroku treści zarzutu było wynikiem, oczywiście nagannej, ale tylko jego nieuwagi. Ten brak, w świetle unormowania art. 105 kpk w zw. z art. 413 § 1 pkt 4 kpk można było uznać za „oczywistą omyłkę pisarską” w tym wyroku i dokonać jej sprostowania, co słusznie stało się udziałem Sądu odwoławczego w wydanym przezeń wyroku.

Inna jest sytuacja, jeżeli chodzi o pozostałe zarzuty kasacji pełnomocnika, które, także w kontekście jej uzasadnienia, uznać należy za zarzut naruszenia przepisu art. 457 § 3 kpk, wobec, w ocenie autora kasacji, nieprzekonującego odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zarzutów apelacji. Jednakże, również tak ujęty zarzut kasacji uznać należało za oczywiście bezzasadny.

Brak bowiem było podstawy prawnej do ponownego przesłuchania małoletnich świadków, także w świetle opinii biegłych psychologów, gdyż, z jednej strony, „nie wyszły na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania” tych świadków – okoliczności dotyczących zarzucanego czynu i sprawcy - oskarżonego, o czym mowa w art. 185a § 1 kpk, a z drugiej, co trafnie stwierdził już Sąd Najwyższy w uzasadnieniu poprzedniego wyroku wydanego w tej sprawie, ponowne przesłuchanie małoletnich z punktu widzenia oceny psychologicznej jest niecelowe, a to przekłada się na brak możliwości ustalenia wartości dowodowej (wiarygodności) zeznań tych świadków złożonych w toku postępowania przygotowawczego. Wszystko to w sytuacji, gdy z tych zeznań i tak w tym postępowaniu procesowo skorzystać nie można, jako że zostały one złożone bez uprzedniego uprzedzenia świadków o możliwości odmowy złożenia zeznań w stosunku do podejrzanego będącego ich ojcem. W tej sprawie, wobec konieczności zrezygnowania z zeznań małoletnich świadków, nie ma dowodów, które pozwoliłyby w sposób niewątpliwy ustalić, że oskarżony P. W. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut z pkt 2) kasacji. Przede wszystkim należało mieć na uwadze to, że ustawa, w art. 185a kpk, nie wymaga, żeby czynność przesłuchania małoletniego wykonywał sędzia, który później sam albo w składzie wieloosobowym, stanowi sąd orzekający w sprawie. Po drugie, w tej sprawie, czynność przesłuchania w czasie posiedzenia w dniu 4 stycznia 2011 r. nie została wykonana. W końcu, autor kasacji nawet nie podejmuje próby

wykazania, żeby odbycie w tym dniu posiedzenia przez Sędziego, którego, który nie stanowił następnie Sądu orzekającego w tej sprawie, mogło mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 kpk).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.